

# **Losy zdolnych. Co zdarza się, kiedy dzieci zdolne dorastają.**

**Prof. Joan Freeman**

## **Referat plenarny wygłoszony na konferencji pt. Teoretyczne i praktyczne aspekty edukacji zdolnych. Zdolności i twórczość: od potencjału do realizacji, Toruń, Polska, 15/16 październik 2010.**

Główną korzyścią z badań podłużnych nad zdolnościami i talentami jest możliwość obserwowania rozwoju zachowania osób zdolnych, śledzenia rezultatów różnych stylów wychowania i edukacji. Wydaje się, że na podstawie wyników uzyskanych z dokładnych obserwacji, powinno być możliwe promowanie takich propozycji, które związane są z sukcesem w wychowaniu dzieci we wczesnym okresie ich rozwoju z jednoczesnym odrzuceniem błędnych rozwiązań.

Głównym problemem takich badań jest jednak to, że rozpoczęte zostały one dawno, w innych niż aktualnie warunkach, dlatego spoglądając do tyłu często można stwierdzić, że należałoby badania zacząć nieco inaczej niż to wcześniej uczyniono. Uzdolnione i utalentowane dzieci zazwyczaj są wybierane ze względu na ich wybitne osiągnięcia, poziom IQ lub inny rodzaj dokonań. Ale zdolności mogą przybierać różne formy, zatem uzdolnienia ujawniane w przyszłości nie muszą być w tym momencie właściwie rozpoznane. Zdolności mogą być odkryte w całkowicie nieoczekiwanych sytuacjach, w różnych momentach, w okresie całego życia. Oznacza to, że teorie i programy edukacyjne opracowane dla dzieci, które zostały zidentyfikowane jako zdolne na podstawie ich przyspieszonego, wczesnego rozwoju w typowych obszarach aktywności, mogą pomijać inne, nie mieszczące się w tych polach, jak na przykład zawód przedsiębiorcy lub reżysera filmowego.

Otrzymane wyniki z takich badań są bardzo opóźnione dla osób analizujących długotrwałe efekty specjalnych świadczeń dla uczniów zdolnych proponowanych w szkole oraz poza nią. Wiadomo, że specjalna edukacja pozwala uczestnikom na dobre samopoczucie a także wpływa na chwilowe polepszenie ich wyników szkolnych, ale czy trwale? Czy mogą pojawić się inne długotrwałe efekty i w jaki sposób mogą one mieć wpływ na dorosłe życie osób zdolnych?

## Badania Freeman

W 1974 roku rozpoczęłam w Anglii badania porównawcze dzieci zdolnych. Interesowała mnie odpowiedź na pytanie dlaczego niektóre z nich zostały określane jako zdolne a inne nie pomimo że posiadały identyczny poziom zdolności i podobne osiągnięcia. W czasie długotrwałych, ponad trzydziestoletnich badań, przeprowadziłam pogłębione wywiady z młodymi ludźmi, ich rodzicami i nauczycielami, w szkołach i w środowisku domowym. Przez długie lata obserwowałam ich radości i osiągnięcia oraz indywidualne interakcje z otoczeniem oraz wpływ środowiska społecznego.

Moje badania nad zdolnościami i talentem są unikatowe z dwóch powodów. Po pierwsze, do tej pory nikt nie prowadził pogłębionych, bezpośrednich wywiadów przez okres 35 lat. Po drugie, na początku badań zostały porównane wyniki otrzymane przez dzieci, które były zakwalifikowane do grupy zdolnych i niezdolnych, dzięki czemu można było obserwować podobieństwa i różnice między nimi po uzyskaniu przez nich dorosłości.

Statystyki opisujące ogólną populację nie są bowiem wystarczająco skoncentrowane na wspomnianym aspekcie. Jeśli spojrzymy na wybitne osiągnięcia zdolnych i utalentowanych pisarzy, nie ma możliwości określenia, w jaki sposób i czy różnili się oni wcześniej między sobą. Moją grupą kryterialną było 70 dzieci pomiędzy piątym i czternastym rokiem życia, które zostały określone przez rodziców jako zdolne. Dzieci te brały udział we wstępnych badaniach psychologicznych. Wszystkie one należały do Państwowego Stowarzyszenia ds. Zdolnych Dzieci (UK) (*National Association for Gifted Children*). Badania przeprowadzono w trzech grupach: jednej kryterialnej i dwóch kontrolnych. Do każdego dziecka z grupy kryterialnej było dobrane dziecko z pierwszej grupy kontrolnej o identycznym poziomie zdolności, ale nie nazwane jako zdolne, w drugiej grupie kontrolnej dziecko było wybrane losowo ze względu na poziom posiadanych zdolności (N=210). Dzieci do trzech grup były włączone w ten sposób, że w każdej z nich było dziecko o identycznym wieku, płci, uczące się w tej samej klasie, posiadające takie samo doświadczenie edukacyjne i pochodzące z identycznej grupy społecznej. Zasadnicza różnica między dziećmi z grupy kryterialnej, a pierwszej kontrolnej była związana z faktem, że w kryterialnej dzieci zostały określone i nazwane jako „zdolne”.

W całej badanej próbie, wyniki otrzymane przez 170 dzieci z testu Matryc Ravena były na poziomie 99 percentyla. Wyniki z testu Stanforda - Bineta wykazały, że 46 dzieci uzyskało poziom inteligencji niższy niż 120 IQ; 18 dzieci powyżej 160 IQ; natomiast 13

dzieci uzyskało najwyższy wynik 170 IQ. Status ekonomiczny rodzin został uszeregowany od bardzo biednych do bardzo bogatych. Długotrwałe badania wykazały zawodność pamięci człowieka. W wielu przypadkach to samo zdarzenie było inaczej opisywane przez dzieci i rodziców, a także odnotowano różnice w opisach własnego dzieciństwa przez dorosłych zdolnych w porównaniu do wcześniejszych informacji udzielonych przez te same osoby. Posiadane przeze mnie nagrania wykonane w konkretnym okresie pozwoliły na zidentyfikowanie tych różnic. Na przykład, jedna z badanych kobiet, która w trakcie swojego kształcenia „przeskoczyła” trzy klasy, większą część czasu studiowania w Uniwersytecie w Oksfordzie spędziła samotnie pogrążona w smutku, a po 20 latach pamięta ten okres jako szczęśliwy. Policja ma podobne problemy ze zniekształceniami pamięciowymi świadków zdarzenia, ale badacze i biografowie, wydaje się że nie biorą tego pod uwagę.

## **Niektóre wyniki z badań Freeman.**

### **Etykietkowanie**

Dzieci określone jako zdolne były zazwyczaj inaczej traktowane, niezależnie od tego czy pozytywnie czy negatywnie, były one zawsze świadome oczekiwań osób dorosłych. Rodzice potrafili mówić w obecności dziecka, że jest ono zbyt mądre aby bawić się z dziećmi w tym samym wieku. Intensywne zachęcanie zdolnych do większego postępu w nauce, w kilku przypadkach spowodowało, że uzyskali oni tytuł doktora wcześniej, w wieku około dwudziestu lat. Inni natomiast, czując że nigdy nie spełnią oczekiwań stawianych przed nimi decydowali się na bycie „wielkimi rybami w małym sadzawkach”. Typowym przykładem może być uczeń o bardzo wysokim IQ decydujący się na naukę w college’u zamiast w dużym uniwersytecie, ze względu na potrzebę zachowania obrazu siebie samego jako osoby bardzo zdolnej. Podobne zjawisko można było zaobserwować w kontekście pracy zawodowej, część osób zdolnych decydowała się na pracę bez żadnej odpowiedzialności, nisko płatną ale wygodną. Niektórzy nie zwracali uwagi na swoje zdolności i naśladowując rodziców podejmowali pracę o niskim poziomie wymaganych umiejętności i kompetencji.

Przedwczesny rozwój zdolności, bardzo wysoki poziom IQ, jak również przyspieszenie kształcenia w postaci przeskakiwania klas okazało się, że nie są paszportem do uzyskania wybitnych osiągnięć w dorosłym życiu, oprócz tych którzy obrali podobną drogę jak rodzice jako nauczyciele lub wykładowcy akademicy. U osób określonych jako zdolne, w okresie dzieciństwa odnotowano zdecydowanie więcej przypadków emocjonalnych

problemów ( $p > 1\%$ ) w porównaniu z dziećmi zdolnymi ale bez „etykietyki”. Mimo że, uczniowieolni z „etykietyką” oraz bez niej uczyli się w tej samej klasie i mieli identyczne doświadczenia edukacyjne, to rodzice dzieci określane jako zdolne mieli więcej zastrzeżeń ( $p > 1\%$ ) na temat szkolnego programu i świadczeń oferowanych uczniom. Przeprowadzane w domach wywiady z rodzicami ujawniły, że dzieci z „etykietyką” mające problemy emocjonalne, znajdowały się w środowisku, w którym istniały poważne problemy, takie jak rozwód rodziców lub inne, które budziły niepokój większości dzieci. Rodzice dzieci, które zostały określone jako zdolne często opisywali, że dostosowywały się one do negatywnego stereotypu dziecka zdolnego, szczególnie dotyczyło to przypadków związanych ze złymi relacjami koleżeńskimi. Niektórzy rodzice twierdzili, że wychowanie dzieci było trudne z powodu posiadanych przez nich zdolności.

### **Wpływ na sukces w życiu**

Z punktu widzenia konwencjonalnego życiowego sukcesu takiego jak: wysokie oceny z egzaminów, uzyskanie wysokiej pozycji w karierze zawodowej lub zarabianie pieniędzy, podstawowym warunkami były zazwyczaj zapał i ciężka praca połączona z odpowiednimi zdolnościami, szansami edukacyjnymi i emocjonalnym wsparciem w domu. Analizując kariery osób dorosłych wyraźnie widać, że ważne jest posiadanie wysokiego poziomu zdolności twórczych oraz takiej osobowości, która pozwala na względną niezależność od opinii innych osób. Przykładem na to może być architekt, który uzyskał sukces w życiu dorosłym. Posiadał on wysoki poziom inteligencji, ale w czasie nauki szkolnej zawiódł oczekiwania otoczenia, wagarował i nie ujawnił swoich dużych możliwości aż do ukończenia uniwersytetu. Nauczyciele widzieli jego potencjalne zdolności ale jednocześnie jego ogromną frustrację, związaną z nie spełnianiem oczekiwań otoczenia.

Indywidualne style funkcjonowania osób badanych w okresie dzieciństwa były kontynuowane w życiu dorosłym, niezależnie czy dzieci zachowywały się konwencjonalnie, zgodnie z przydzielonymi im rolami, czy ciągle walczyły z ograniczeniami. Być może w jakimś przypadku „geniusz nie był torturowany”, z powodu złego środowiska domowego takiego jak: ciągła zmiana „wujków” lub brak pieniędzy, które uniemożliwiły uzyskanie sukcesu w dorosłości. Można jednak powiedzieć, że bieda uniemożliwiała a dobrobyt ułatwiał rozwój zdolności. Na przykład, wybitnie zdolna dziewczynka, pochodząca z zamożnej rodziny, mogła pozwolić sobie na uzyskanie pierwszego stopnia w Uniwersytecie Harvarda i kontynuować swoje studia w Uniwersytecie w Cambridge. Aktualnie zajmuje

prestiżową pozycję w Biurze Spraw Zagranicznych, będąc jednocześnie głównym finansowym wsparciem dla dwójki dzieci i męża, instruktora wychowania fizycznego.

W licznych przypadkach osoby zdolne pod wpływem przekonań swoich rodziców uznały, że mimo posiadania wybitnych zdolności, kariera zawodowa nie jest dla nich. W konsekwencji wybrały bezpieczną, źle płatną pracę akceptując w pełni swoją sytuację. Wyniki otrzymane z przeprowadzonych badań zawierają wyraźne ostrzeżenie przed zbyt silnym naciskiem środowiska na uzyskiwanie przez dzieci wysokich wyników w nauce. Niektóre z badanych osób, jak się wydaje, walcząc o wysokie oceny w szkole, poważnie ograniczały możliwość swojego rozwoju emocjonalnego i twórczego oraz poczucia wolności. Tego rodzaju presja środowiska mogła wywoływać efekt odwrotny niż zamierzony. Najbardziej obciążeni byli chłopcy uzdolnieni w naukach matematyczno-fizycznych, którzy utracili społeczne powiązania z powodu przeskakiwania klas. 17 badanych osób, które aktualnie mają około czterdziestu lat, żałują utraty dzieciństwa z powodu akceleracji w kształceniu w postaci przeskakiwania klas. Tylko jedna z badanych osób dobrze sobie radziła, natomiast kilkoro z nich nie tak dobrze jak można by było się tego spodziewać.

Wydaje się, że ich osiągnięcia w życiu dorosłym mogły by być lepsze, jeśli w dzieciństwie ich samoocena byłaby bardziej pozytywna i zrównowazona. Analizy wykazały, że istnieje wiele dróg rozwoju dostarczających satysfakcji, które nie wiążą się z karierami akademickimi, przykładem może być kobieta o IQ 170 uzdolniona empatycznie. W szkole wszyscy powierzali jej swoje problemy. Ukończyła studia psychologiczne i z dużym zaangażowaniem opiekuje się rozbitkami życiowymi, uzyskując satysfakcję z pracy pomimo tego, że praca jej nie jest zauważana przez innych oraz nisko opłacana.

Generalnie można powiedzieć, że osoby z wysokim IQ, niezależnie czy należały do grupy z „etykietką”, czy do grup kontrolnych, radziły sobie znacznie lepiej w życiu w porównaniu z osobami o przeciętnej inteligencji. Pomyślna, indywidualna droga rozwoju zdolności umysłowych, związana była ze świadomym i efektywnym wykorzystaniem indywidualnego stylu uczenia się. Pozwalało to nie tylko na odtwarzanie wyuczonego materiału na egzaminach, ale także jego opracowanie i wykorzystanie tej wiedzy w późniejszym dorosłym życiu. Wybitne osiągnięcia w życiu dorosłym, były zazwyczaj związane z satysfakcjonującą sytuacją w domu i w szkole, z zaufaniem i dumą rodziców traktujących ich jako indywidualności oraz z zadowolenia płynącego z potrzeby uczenia się.

Mniej satysfakcjonujące osiągnięcia były połączone z mniej dojrzałymi i efektywnymi, krótko terminowymi technikami uczenia się, podobnymi do pamięciowego opanowania notatek z lekcji. Zmniejszenie poczucia własnej wartości mogło być związane ze społeczną presją wywieraną na dzieci w czasie edukacji w szkole i uniwersytecie do których badani uczęszczali. Przykładem może być bardzo wrażliwa dziewczyna o IQ 170 pochodząca z biednej rodziny, która nie otrzymała odpowiedniego przygotowania w szkole i wsparcia z Uniwersytetu w Oksfordzie. Społeczny wyścig z przeszkodami był zbyt trudny dla niej i zdecydowała się ona na mało ambitną ale bezpiecznie emocjonalną pracę.

Oczywiście, żadna instytucja, nie ma ani możliwości kierowania życiem swoich uczniów, ani nie byłoby to etycznie, ale wydaje się ważna jest pomoc, szczególnie dla tych którzy nie otrzymywali jej z domu. Dzięki precyzyjnym porównaniom przeprowadzonym w badaniach, stwierdzono, że uzdolnieni niezależnie od tego jak wybitne zdolności posiadali i jak nieadekwatna była ich edukacja, nie mieli więcej emocjonalnych problemów niż inne dzieci znajdujące się w podobnych środowiskach. Jak wykazały badania, ustawiczne, wspieranie rozwoju zdolnych przez całe życie zajmuje drugą pozycję zaraz po osobistych zainteresowaniach.

Rozwój we wczesnym dzieciństwie, będący podstawą identyfikacji uzdolnień i talentów może być odpowiedzialny za późniejszą widoczną ich utratę, określaną często jako „wypalenie”. Przyczyną tego może być wpływ grup rówieśniczych lub po prostu może być ona związana z faktem, że osoby zdolne tracą zainteresowanie konkretną aktywnością. Opierając się na wynikach z badań własnych i innych autorów, chciałabym zaproponować system identyfikacji i opieki nad uczniem zdolnym, który można nazwać jako drzwi szans otwarte dla wszystkich.

## **Propozycja Freeman „podejście sportowe”**

Koncepcja identyfikacji określana jako „podejście sportowe” opracowana przez Freeman oparta jest o proces identyfikacji połączony z dostarczaniem świadczeń dla osób zdolnych. Zdolni powinni umieć wybrać dla siebie szerszy oraz bardziej zaawansowany poziom kształcenia z proponowanych ofert. Podobnie jak utalentowani, umotywowani sportowcy mogą wybrać dla siebie dodatkowe szkolenia i ćwiczenia, uczniowie zdolni mogliby decydować się na mniej popularne przedmioty takie jak dodatkowe języki lub fizykę. Oczywiście, takie oferty powinny być dostępne dla wszystkich, podobnie jak jest to w

sporcie, a nie tylko dla tych, którzy zostali zidentyfikowani za pomocą testów lub ekspertów. Nie jest to kosztowna droga a omija ryzyko emocjonalnego cierpienia dzieci zdolnych pozbawionych towarzystwa i przyjaciół. Takie rozumienie wybitnych zdolności oparte na wynikach badań, jest szczególnie korzystne dla koncentracji na konkretnym obszarze zainteresowań uczniów, jak również dostarczenia potrzebnych dla każdego z nich odpowiednich edukacyjnych świadczeń.

Wdrożenie do praktyki „ podejścia sportowego” wymaga przeszkolenia wszystkich nauczycieli w metodach różnicowanego nauczania i dodatkowo w różnych specyficznych technikach edukacji związanych z posiadaniem przez uczniów potencjałem, np. pomaganie uczniom w zbieraniu informacji do portfolio. Ale najważniejszym zagadnieniem jest odpowiednia koordynacja działań władz oświatowych. W ten sposób rozpoznanie w zakresie zdolności i talentu zawierałoby także ofertę świadczeń dostępnych dla uczniów. Można to robić za pomocą skal identyfikacji, dzieci wyróżniające się w określonym obszarze mogły by być zauważone i można by było dostarczyć im odpowiednich ofert edukacyjnych, a nie karać koniecznością uczenia się zbyt ubogiego materiału przeznaczonego dla innych uczniów. Poniżej jest prezentowane omawiane podejście.

Freeman „ podejście sportowe”

- Identyfikacja powinna być związana z ciągłym procesem
- Identyfikacja powinna być prowadzona za pomocą wielu kryteriów, zawierając świadczenia związane z efektami uczenia się
- Wskaźniki powinny być odpowiednio dobrane do każdego programu działania
- Zdolności uczniów powinny być przedstawiane raczej jako profile niż pojedyncze wskaźniki
- Na kolejnych etapach kształcenia należy wykorzystywać coraz ostrzejsze kryteria identyfikacyjne
- W procesie identyfikacji należy brać pod uwagę potencjalne wpływy takich czynników jak kultura i płeć
- Decyzje związane z kształceniem należy podejmować razem z uczniami i zgodnie z ich zainteresowaniami

Muszę się przyznać, że latami prowadzone badania i niezliczone godziny bezpośredniego kontaktu z tymi samymi osobami, począwszy od dzieciństwa aż po dorosłość, spowodowały że obiektywizm z którym rozpoczynałam badania wyraźnie zmalał. Osoby badane, które poznałam i bardzo polubiłam były indywidualnościami. Parę z nich zostało moimi przyjaciółmi i utrzymujemy regularny kontakt e-mailowy. Mogę założyć, że jeśli dobrze ich poznałam, oni także wiedzą o moich upodobaniach. Na zakończenie, muszę stwierdzić, że

liczne warunki wpływające na uzyskanie szczęścia i sukcesu w rozwoju zdolności, podobne są do tych jak w miłości – można zatem powiedzieć, co i jak się czuje i co się zdarza z tego powodu, ale nie można podać żadnej pewnej recepty. Wiemy natomiast, jakiego rodzaju wsparcie zdolni i utalentowani potrzebują do samorealizacji, a mianowicie edukacji dostosowanej do posiadanego potencjału, możliwości ich rozwijania oraz ufających i wierzących w nich ludzi.

## **Bibliografia**

- Freeman, J. (2010) *Gifted Lives: What happens when gifted children grow up*. London: Routledge.
- Freeman, J., Raffan, J, & Warwick, I. (2010). *Worldwide Provision to Develop Gifts and Talents: An international survey*. Reading: CfBT. (free on [www.joanfreeman.com](http://www.joanfreeman.com))
- Freeman, J. (2002) *International Out-of-school Education for the Gifted and Talented*. Report for the Department of Education and Skills, London. (free on [www.JoanFreeman.com](http://www.JoanFreeman.com))
- Freeman, J. (1998) *Educating the Very Able: Current International Research*. London: The Stationery Office. (free on [www.joanfreeman.com](http://www.joanfreeman.com))